Cena numeru 10 fenigów.
Nr 29 SOSNOWIEC wtorek dnia 5 lutego 1918 roku Rok XIII.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

Ś. † p.

Jan Rowiński

Weteran z 1863 roku.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 3 go lutego r. b., przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Katarzyńskiej Nr. 9 do kościoła w Nowym Sielcu nastąpi we wtorek o godzinie 9 ej rano, a po skończonem nabożeństwie na cmentarz miejscowy, o czem zawiadamiają

Synowie, synowe, wnuki i prawnuczka.

Uchwały Zjednoczenia Narodowego.

„Zebranie zwołane dn. 29 stycznia 1918 r. w Warszawie przez Zjednoczenie Narodowe z udziałem przedstawicieli wszystkich ziem kraju i wszystkich stanów łączy się z olbrzymią większością narodu polskiego w żądaniu Polski wolnej i zjednoczonej z dostępem do morza oraz uchwala, że Rada Regencyjna oraz obecna rada ministrów, jako powstałe z nominacji, uważane być muszą za przejściowe i tymczasowe.

Przyszła Rada Stanu ze względu na jej charakter i sposób zwołania ma za swe jedyne zadanie uchwalić ordynację wyborczą do sejmu, natomiast nie może być uważana za przedstawicielstwo narodowe naszej dzielnicy. Jedyną instancją, władną decydować o ustroju państwa i formie rządu tudzież wytykać kierunki przyszłej polityki narodowej, jest sejm ustawodawczy, zwołany na najszerszej podstawie demokratycznej i wolny od nacisku władz obcych".

Udział w rokowaniach pokojowych.

Dowiadujemy się pisze „Kur. Warsz.", że wyjazd przedstawicielstwa polskiego do Brześcia Litewskiego, w celu wzięcia udziału w rokowaniach pokojowych, ma nastąpić niebawem.

Podobno rząd Królestwa otrzymał ponowne zapewnienie, że spodziewane est usunięcie wszystkich zasadniczych przeszkód, jakie dotychczas stały na drodze wyjazdu do Brześcia Litewskiego delegacji polskiej.

Przygotowanie materjału, który będzie potrzebny do udziału w rokowaniach pokojowych, jest na ukończeniu. Prace te sąześrodkowane w departamencie politycznym.

Nowy prezes Koła Polskiego.

WIEDEŃ, 2.II. Na posiedzeniu Koła Polskiego prezesem Koła wybrany został 29 głosami bar. Goetz Okocimski, Jeden głos padł na posła Tetmajera. 25 kartek wyborczych było pustych. Bar. Goetz przyjął ofiarowaną mu godność. Poseł Głąbiński w imieniu narodowych demokratów i poseł Witos w imieniu ludowców oświadczyli że w stosunku do nowego prezesa Koła zastrzegają sobie wolną rękę.

Strajk w Niemczech.

Ruch robotniczy w Berlinie, któremu w oświadczeniach półoficjalnych zrazu niewielkie przypisywano znaczenie, przybrał jednak większe rozmiary, aniżeli się tego spodziewano.

Wprawdzie organizacje robotnicze jako takie nie przyłączyły się do strajku, natomiast utworzyła się osobna rada robotnicza składająca się z 500 robotników, która znowu z pośród siebie wybrała komitet wykonawczy z 10 robotników i jednej robotnicy. Do tego komitetu należy także sześciu posłów socjalistycznych, mianowicie członkowie niezależnej frakcji Haase, Ledabour, i Dittmann oraz członkowie starej frakcji socjalistycznej Scheidemann, Ebert i Braun.

Strajk ma bezwątpienia charakter polityczny w związku z dążeniami pokojowemi wśród sfer ludowych.

Wyraźnie polityczne podłoże tego strajku stwierdziła także generalna komisja związków zawodowych w Niemczech i dlatego postanowiła zająć stanowisko neutralne. Strajkujący oświadczają w pismach, że zmusza ich do tego ruchu agitacja „partji patrjotycznej" za walką do ostateczności celem urzeczywistnienia swych zamysłów aneksjonistycznych. Pozatem dopiero podają jako powód niedostateczne wyżywienie po miastach.

Berliński komitet strajkowy postanowił wystąpić ostro przeciwko zakazowi odbywania zebrań, jaki wydano w Berlinie. W tym celu wybrana deputacja, składająca się z pięciu robotników i czterech posłów, udała się do sekretarza stanu spraw wewnętrznych Wallrafa i domagała się zniesienia zakazu, powołując się na prawo o zebraniach i stowarzyszaniach. Sekretarz stanu Wallraf jednakże nie przyjął tej deputacji i oświadczył, że nie może się układać z robotnikami z powodu następstw, jakieby stąd mogły wyniknąć. Natomiast zaznaczył, iż byłby gotów układać się z posłami. Komitet wykonawczy jednakże obstawał przy swojem, że rokowania mogą się odbyć jedynie w obecności robotników. Wobec tego posłowie Scheidemann i Haase wraz z dwoma robotnikami udali się jeszcze raz do sekretarza stanu, lecz rokowania nie przyszły do skutku.

Wczorajsze depesze przyniosły wiadomości, że komitet strajkowy został rozwiązany, zabronione jest tworzenie nowego komitetu, a w wielkim Berlinie ogłoszono **obostrzony stan wojenny.**

Rozruchy.

Biuro Wolffa donosi pod datą 31 z. m.: Dzisiaj rano zebrał się w Charlottenburgu ogromny tłum ludzi, który rozpędzony został przez policjantów, nastąpiła wymiana strzałów, przyczem śmiertelnie raniony został pewien wachmistrz. Tłum cofnął się w kierunku wschodnim ku Moabitowi, gdzie został rozproszony dzięki umiejętnej interwencji policji. Napadnięto tu z tyłu na policjanta i zraniono go lekko dwoma strzałami. Prócz zabitego wachmistrza raniony został jeszcze jeden, który pełni nadal swoje czynności, oraz jeszcze trzech policjantów. Ze strony strejkujących raniono 6.

Kilka wagonów tramwajowych zostało przewróconych. Aresztowano 30 mężczyzn, 3 kobiety i 3 wyrostków. Również w parku w Treptowie urządzono zebranie, które zostało rozpędzone.

*

MONACHJUM (B. T. W.). Podług „Muenchener Neuste Nachrichten" ruch strajkowy nie wzrasta. Pochód demonstracyjny oraz zebrania miały przebieg spokojny.

KOLONJA 1 lutego (BTW.). Podczas wczorajszego głosowania strajkujących robotników oddano 6223 głosy za podjęciem pracy, zaś 4161 przeciw. Wobec tego, że tysiące robotników podjęło już pracę, przeto kierownictwo strajku postanowiło rozpocząć ponownie pracę w piątek rano.

BERLIN (BTW.). Pisma donoszą: Zaaresztowany został poseł Dittman (niezal. socj.) na gorącym uczynku podczas wygłoszenia mowy na niedozwolonym zebraniu w Treptowie na temat „Utrzymać strajk w całej sile". Zaaresztowany stawiony będzie dziś przed prokuratorem. Oskarżony on jest nietylko o wykroczenie przeciwko zakazowi zebrań, lecz także o zdradę stanu.

BERLIN 2 lutego (BTW.). Dzienniki tutejsze piszą: Sytuacja, w związku ze strajkami, polepszyła się w piątek wieczorem znacznie. Liczba strajkujących w całem państwie znów się

zmniejszyła. Ten sam objaw daje się zauważyć w Berlinie. W mieście jest o wiele spokojniej, chociaż tu i owdzie wydarzają się niewielkie sukcesy.

DREZNO 3 lutego (BTW.). W o kręgu drezneńskim ruch strajkowy trwa w dalszym ciągu. Strajkujący utworzyli komitet, do którego wybrano również po jednym członku partji socjalnodemokratycznej i niezależnych. Komitet ten przedłożyć ma żądania swe rządowi saskiemu.

KOLONJA, 3 lutego. Na dzisiejszem zebraniu strajkujących postanowiono z dniem jutrzejszym powrócić do pracy. Uprzednio jednak wybrany specjalny komitet przedłoży żądania strajkujących prezydentowi rządowemu Kolonji, oraz nadburmistrzowi miasta. Obydwaj panowie przyrzekli, iż żądania prześlą do Berlina.

Z widowni wydarzeń.

Rumunja wypowiedziała Rosji wojnę.

WIEDEŃ, 3 lutego Z Jass donoszą 29 stycznia, że rząd rumuński wydał Rosji wojnę wobec tego, że pozostaje ona pod panowaniem bolszewików. Wydano ostre zarządzenia przeciw rosyjskim poddanym, zamieszkałym w Jassach.

BERN, (W.A.T.) — Jak donoszą z Petersburga, król Ferdynand mianował jen. Awarescu wodzem naczelnym nad wszystkiemi wojskami w celach obrony przeciwko rosyjskim i rumuńskim maksymalistom. Rząd rumuński zarządził uwięzienie wszystkich maksymalistów rosyjskich, znajdujących się w Jassach.

AMSTERDAM. Według jednego z dzienników tutejszych dowiaduje się „Times" z Petersburga, że oddziały rosyjskiej Czerwonej gwardji wysłano do Besarabji. Również rozmaite pułki na froncie, piechota i artylerja, otrzymały rozkaz udania się do Besarabji.

Zajęcie Kiszyniowa przez rumunów.

HAMBURG, 31 stycznia. (B T W). Hamburger Fremdenblatt dowiaduje się z Petersburga via Roterdam: Donoszą, że rumunowie zajęli Kiszyniów w Besarabji i posuwają się naprzód.

HAMBURG, 1 lutego (BTW). Biuro Reutera donosi z Petersburga: Według informacji Rieczi, w ubiegłą środę Kijów wpadł w ręce bolszewików.

Wojna domowa w Finlandji.

SZTOKHOLM, 3 lutego. „Svenska Telegram Byran" donosi: Po zamknięciu finlandzkiego biura telegraficznego przez Czerwoną Gwardję, donosi specjalny korespondent, że w Helsingforsie w dalszym ciągu panuje spokój. W chwili obecnej toczy się pod Sibbo walka pomiędzy Czerwoną a Białą gwardją. Wszędzie walczą z powodzeniem korpusy obronne, które rozporządzają armatami. Czerwona gwardja uwięziła prezydenta miasta Wyborgu, oraz kilku pełnomocników miejskich. Naczelnika poczty w Jamalaine zastąpiono pocztyljonem.

Dowódca obronnego korpusa jen. finlandzki Mannerheim rozbroił w wielu miejscowościach żołnierzy rosyjskich.

Jak się dowiaduje z Haparandy dziennik stokholmski Afton Tidningem, jenerał finlandzki, hr. Mannerhein, otrzymuje w marszu swym na południe znaczne posiłki ze strony białej gwardji i włościan. Korpus jego wzrósł z 15,000 do 50,000 ludzi. Jenerał zamierza oswobodzić Finlandję od plagi rosyjskiej i znajduje się obecnie w drodze do Björneborga.

Zbrojna interwencja.

SZTOKHOLM, 1 lutego. (BTW.). „Nationale Tidende" dowiaduje się, że Szwecja czyni przygotowania do zbrojnej interwencji w sprawach Finlandji.

Teror w Moskwie.

SZTOKHOLM. Z Petersburga donoszą, że w Moskwie teror dosięgnął najwyższego szczytu.

Centralny gmach sowietów robotniczych został wysadzony w powietrze za pomocą maszyn piekielnych.

Koleje i różne zakłady stanęły.

Lada chwila oczekuje się wybuchu kontrrewolucji.

W Turkiestanie rowmież toczą się walki.

Tyflis zajęli bolszewicy.

GENEWA. Według depeszy otrzymanej z Petersburga przez „Journal de Geneve". do Moskwy przybyło wiele znanych osobistości politycznych, które mają zamiar powołać tam ponownie do życia konstytuane.

W Petersburgu.

HAMBURG. „Hamburger Fremdenblatt" dowiaduje się z Petersburga, że od kilku dni nie wychodzą tam dzienniki. Oczekiwany jest lada chwila wybuch rozruchów z powodu wzrastającego braku środków żywności.

Zamach na Lenina.

HAMBURG, (WAT.). „Hamburger Fremdenblatt" donosi: Według informacji Biura Reutera z Petersburga znowu dokonano zamachu na Lenina. Zamach udaremniono. Młody mężczyzna w uniformie studenta wtargnął do Instytutu Smolnego i dał do Lenina strzał z rewolweru. Kula chybiła. Sprawca zamachu został aresztowany.

Francuzi oddają anglikom Calais.

BAZYLEA, (W.A.T.) Skandynawski współpracownik „Allgemene Presedienst" podaje następującą ważną wiadomość:

Twierdzenie, że Francja zawarła z Anglją umowę o wydzierżawieniu Calais na 99 lat obecnie zostaje ostatecznie potwierdzone.

Anglicy ufortyfikowali bardzo mocno Calais ze strony lądu i uczynili z tego miasta port angielski.

Międzynarodowy zjazd katolicki.

BERLIN, Jak donosi dziennik berneński La Feuille, w Zurychu rozpoczął się d. 29 stycznia międzynarodowy zjazd katolicki, w którym uczestniczą też delegaci holenderscy i niemieccy, a wśród nich poseł do parlamentu niemieckiego, Erzberger. Oczekiwani są również przedstawiciele katolików francuskich, udziału jednak urzędowego w naradach zjazdu nie wezmą

Udział Brazylji.

RIO DE JANEIRO. (WAT.). Doniesienie agencji Havasa: Brazylja zdecydowana jest stanowczo rozpocząć działalność bojową. Wyśle ona lotników do Anglji, oraz odda do rozporządzenia swe eskadry krążowników i torpedowców.

Z dnia na dzień.

* **Termin zwołania Rady Stanu.** W ministerjum spraw wewnętrznych twierdzą obecnie, iż ogłoszenie ustawy Rady Stanu i instrukcji wyborczej nastąpi w przyszłym tygodniu. Wybory wypadną mniej więcej koło 1 marca. Termin więc otwarcia Rady Stanu przewidywany jest obecnie dopiero za 6 tygodni.

* **Z Rady ministrów.** Na jednem z ostatnich posiedzeń rady ministrów uchwalono zwrócić się do instytucji finansowych i przemysłowych z ankietą w sprawie przyszłej waluty w Królestwie Polskiem. Na wczorajszem posiedzeniu rozpoznano szereg drobnych spraw, dotyczących między innemi unormowania wysokości djet urzędników i zwrotu kosztów podróży.

* **Sprawa wojska polskiego.** Wśród sfer rządowych istnieje tendencja szybkiego załatwienia sprawy armji, a to ze względu na warunki chwili obecnej. Finansowa strona armji oddaną została ministrowi skarbu, który opracowuje polski budżet wojskowy. Na wysokość pierwszego budżetu wpłynie naturalnie brak aparatu technicznego i broni.

Członkowi Rady regencyjnej p. Ostrowskiemu towarzyszyć będą w jego podróży do głównej kwatery niemieckiej: generał Barth, pułkownik Januszajtis oraz adjutant osobisty rotmistrz Górka.

Z Sosnowca

Dnia 4.II

Kursy pedagogiczne P. M. S.

(Komunikat).

Zarząd Koła P. M. S. w Sosnowcu otwiera kursy dla osób pracujących lub pragnących pracować w szkolnictwie elementarnem, Wykładane będą: pedagogika, metodyka, dydaktyka, psychologja wychowawcza i dzieje wychowania.

Program jest obmyślony w ten sposób, aby łącznie z kursami, które się odbywały w lecie 1916 roku i w zimię 1917 r. utworzyły jedną całość. Osobom pragnącym pracować w zawodzie nauczycielskim kursy pedagogiczne dadzą możność zdobycia wiadomości fachowych.

Kursy trwać będą 4 miesiące. Wykłady odbywać się będą 4 razy tygodniowo. Raz na tydzień lekcja wzorowa łącznie z konferencją.

Zapisy rozpoczną się 4 lutego od 4 — 6 godz. po poł. w szkole Nr. 6 w w domu Wilka przy ul. Mostowej.

Termin rozpoczęcia wykładów ogłoszony będzie w pismach i w kancelarji. Opłata miesięczna wynosi dla osób pracujących w szkołach lub ochronkach 5 mk., dla osób prywatnych 10 mk. Dla osób pragnących wysłuchać tylko pedagogiki i lekcji wzorowych 2 mk. 50 fen.

— **Poświęcenie sztandaru.** W sobotę w uroczystość M. Bożej po Mszy uczniowskiej ks. prob. Plenkiewicz poświęcił nowy sztandar żeńskiej drużyny Szkoły Rzadkiewiczowej. Poświęcenie odbyło się wobec zebranej licznie dziatwy i dorosłych przy uroczystym nastroju.

— **Nabożeństwo krawców.** Wczoraj w niedzielę o godz. 10 przed południem odbyło się w miejscowym kościele parafjalnym nabożeństwo na intencję nowozałożonego związku krawców. Wobec licznie zgromadzonych właścicieli pracowni i pracujących dokonano poświęcenia nowego sztandaru sprowadzonego kosztem składek zebranych.

— **Z kroniki pośmiertnej.** W niedzielę dnia 3 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł ś. p. Jan Rowiński weteran z 1863 r., przeżywszy 78 lat. Pogrzeb odbędzie się dziś we wtorek o godz. 9 rano.

— **Odczyt o współdzielczości.** Zapowiedziany odczyt o współdzielczości zamiast dyr. p. Mielczarskiego wygłosił lustrator Związku p. Z. Kmita. Prelegent w jasnych słowach, powołując się na przykłady zagranicą, zobrazował powstanie i rozwój ruchu współdzielczego. wyjaśnił cele jego, dążące do zdemokratyzowania i przebudowy na zasadach współdzielczości gospodarczego życia społeczeństw. Przypomniał zasady, obowiązujące w prowadzeniu stowarzyszeń współdzielczych, nadmieniając w końcu, że dążenia ruchu tego połączenie spożywców w ogólnoświatowy związek ujmujący w swoje ręce wytwórczość, aby usunąć niepożądane pośrednictwo. Szkoda, że tematy te nie znajdują szerszego zainteresowania.

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.